



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(1129)**

Wspólne posiedzenie
Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej (116.),
Komisji Gospodarki
i Finansów Publicznych (135.)
oraz Komisji Spraw Zagranicznych
i Integracji Europejskiej (156.)
w dniu 28 stycznia 2004 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych do ustawy – Prawo zamówień publicznych.

(Początek posiedzenia o godzinie 20 minut 40)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych Jerzy Markowski)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Otwieram posiedzenie wspólne Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej.

Witam serdecznie państwa. Witam przedstawicieli rządu.

Mamy do rozpatrzenia poprawki zgłoszone w trakcie debaty plenarnej. Poprawek jest sporo, siedemdziesiąt pięć, a pora jest późna, więc proponuję procedować w sposób następujący: numer poprawki, stanowisko rządu i głosowanie.

Poprawka pierwsza, autorstwa senatora Janowskiego.

Czy autor poprawki chce ją zreferować?

(Senator Zbigniew Kulak: Czy można jeszcze coś zaproponować, aby przyspieszyć obrady?)

Słucham.

Senator Zbigniew Kulak:

Poprawki trzech komisji były jednobrzmiące, a więc właściwie te wszystkie poprawki, wydaje mi się, można by załatwić łącznym głosowaniem. Tylko Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej dodała jedną poprawkę. Pozostałe komisje miały poprawki jednobrzmiące. Można więc dyskutować tylko nad poprawkami, które wynikły z debaty.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Przy założeniu, że będzie debata.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, te z debaty plenarnej, no bo to są nowe poprawki i nad nimi musimy oczywiście się pochylić.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

To znaczy mamy trzy rodzaje poprawek. Mamy poprawki poparte przez jedną komisję. Mamy poprawki poparte przez trzy komisje. I mamy poprawki poparte przez dwie komisje. I to nie zawsze są te same. Panie Przewodniczący, proponuję jednak „jechać” po kolei, tak będzie szybciej.

Pierwsza poprawka, autorstwa senatora Janowskiego. Jest autor poprawki?

(Senator Mieczysław Janowski: Tak jest.)

Proszę bardzo, proszę.

(*Senator Mieczysław Janowski*: Panie Przewodniczący – żeby usprawnić procedowanie – jeżeli urząd popiera tę poprawkę, to moje argumenty są zbędne, a jeśli nie, to ja podejmę dyskusję.)

Dziękuję.

Jakie jest stanowisko rządu?

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Niestety nie popieramy tej poprawki, Panie Senatorze.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę, pan senator Janowski.

Senator Mieczysław Janowski

Moje uzasadnienie jest takie, że obecny zapis mówi wprost o osobie fizycznej. Ja uważam, że powinno się podkreślić, że to ma być przedsiębiorca będący osobą fizyczną.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki pierwszej? (4)

Kto z państwa jest przeciwko poprawce pierwszej? (8)

Kto się wstrzymał od głosu? (5)

Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała poparcia.

Poprawka druga, też senatora Janowskiego.

Jakie jest stanowisko rządu?

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy przeciw.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Senator Janowski.

Senator Mieczysław Janowski:

Proszę państwa, chyba w ust. 5 w art. 34 jest mowa o prawie opcji. To prawo nigdy nie zostało tutaj sprecyzowane. Więc uważam, że ono powinno się znaleźć w art. 2.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki drugiej? (4)

Kto z państwa jest przeciwko poprawce drugiej? (4)

Kto się wstrzymał od głosu? (8)

Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała poparcia.

Poprawka trzecia. Jej autorką jest senator Liszcz.

Proszę o stanowisko rządu.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy przeciw.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Czy jest autorka?

Czy może pan przedstawić uzasadnienie swojego stanowiska, Panie Ministrze?

(Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Tomasz Czajkowski: Do stanowiska rządu, tak?)

Swojego stanowiska.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Ja powiem króciutko, bo wyjaśniałem to na posiedzeniu plenarnym. Po prostu jest to niezgodne z dyrektywami unijnymi, z prawem unijnym. A zresztą z tego, co wiem, pani senator miała to wycofać, bośmy to wyjaśniali dokładnie.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki trzeciej? (3)

Kto jest przeciwko poprawce trzeciej? (12)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała poparcia.

Poprawka czwarta.

Jakie jest stanowisko rządu?

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Tym bardziej przeciw, bo ona idzie jeszcze dalej niż poprzednia poprawka.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Autorki nie ma.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki czwartej? (4)

Kto jest przeciwko? (11)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję.

Poprawka piąta.

Stanowisko rządu, proszę.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki piątej? (17)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję bardzo.

Poprawka szósta.

Proszę, stanowisko rządu.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy przeciw z uwagi na dużą konkurencyjność rynku tego rodzaju w Polsce.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Pan senator Wnuk.

Senator Tadeusz Wnuk:

Tak jest.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Po pierwsze, chcę przypomnieć, że dyrektywa Unii Europejskiej nr 92/50 z 1992 r. tego rodzaju usługi finansowe dotyczące, podkreślam, dotyczące dłużnych papierów wartościowych są wyłączone z zamówień publicznych. Czyli w tym przypadku jak gdyby chcemy rozszerzyć zakres tych zamówień w stosunku do obowiązujących dyrektyw Unii Europejskiej.

Po drugie, w dniu wejścia w życie rozpatrywanej ustawy w gruncie rzeczy wszystkie polskie banki będą mniej konkurencyjne w stosunku do banków zachodnich. Mówiąc po męsku, banki zachodnie nakryją nas kapeluszem.

Po trzecie – chcę to powiedzieć wyraźnie, bo chyba doszło do pewnego nieporozumienia między nami – to proponowane wyłączenie nie dotyczy takich spraw, jak na przykład przetargów na obsługę rachunków bieżących samorządów czy przetargów na kredyty inwestycyjne. Dotyczy ono tylko i wyłącznie takich spraw, jak na przykład emisja obligacji komunalnych, że znowu posłużę się przykładem samorządów. Chcę jeszcze dodać, wracając do pojęcia wartości przyjętej w ustawie, że zalicza się do niej, o ile dobrze pamiętam, prowizję i odsetki. W przypadku emisji obligacji komunalnych odsetki nie przysługują bankowi. Tak więc bardzo proszę o przyjęcie tej poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Proszę jeszcze przedstawić stanowisko rządu.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jedno zdanie, jeśli można. Mam propozycję kompromisową, Panie Senatorze. Gdybyśmy skreślili... Bo tak naprawdę chodzi nam tu o te inne instrumenty finansowe. Jeśli pan senator wyraża zgodę na postawienie kropki po słowach „papierów wartościowych” i skreślenie wyrazów „lub innych instrumentów finansowych”, to taki zapis będzie konsumował to, o co panu senatorowi chodzi, a jednocześnie nie będzie niebezpieczeństwa nadużywania tego wyłączenia. I w tym momencie jest zgoda.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Proszę włączyć mikrofon.)

Senator Tadeusz Wnuk:

Jeżeli mówimy o tym samym pojęciu, o dłużnych papierach wartościowych, to proszę bardzo, zgadzam się, że skreślamy tę końcówkę, czyli „innych instrumentów finansowych”.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Czyli dokonuje pan, Panie Senatorze, jako autor poprawki...

(Senator Tadeusz Wnuk: Tak.)

...jej modyfikacji, polegającej na postawieniu kropki po słowach „papierów wartościowych”.

(Senator Tadeusz Wnuk: Tak jest.)

Dziękuję.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki szóstej? (17)

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję.

Poprawka siódma.

Jakie jest stanowisko rządu?

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy przeciw.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę o zabranie głosu autora poprawki.

Senator Mieczysław Janowski:

Ponieważ po raz kolejny jest to wypowiedź przeciw, proszę o podawanie krótkich uzasadnień, Panie Prezesie.

A co do tej konkretnej poprawki mój argument jest taki, że mamy ustawę o ochronie informacji niejawnych. Załącznik nr 1 do tej ustawy określa, co należy rozumieć przez ważny interes bezpieczeństwa państwa. Zaś taki zapis, jak ten, pozostawia to pojęcie bliżej niesprecyzowane. Uważam więc, że to skreślenie jest racjonalne.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę przedstawiciela rządu o uzasadnienie swego stanowiska.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Tak jest, bardzo króciutko.

Panie Przewodniczący! Panie Senatorze!

Otóż w załącznikach do ustawy o ochronie informacji niejawnych, do której odesyła pierwsza część tego przepisu, są numeratywnie wymienione sytuacje, w których mają zastosowanie przepisy tejże ustawy. Jednak poza tym katalogiem wymienionym w załącznikach pozostaje wiele sytuacji wydawania środków publicznych, co do których trudno sobie wyobrazić, aby było to robione w trybie procedur. Żeby nie być gołosłownym podam jeden przykład. Jeżeli służby specjalne chcą zakupić sprzęt operacyjny, trudno żeby robiły to w trybie jawnym. Jeśli służby specjalne chcą dokonać pewnych operacji związanych z prowadzonymi przedsięwzięciami, na przykład wynająć informatora, przepraszam za to określenie, co jest normalną praktyką tych służb na całym świecie, trudno żeby ogłaszały przetarg. To jest ta kategoria spraw.

A co do pewnych obaw, to przecież jest to pod nadzorem sejmowej Komisji do spraw Służb Specjalnych i jest kontrolowane przez NIK. Więc tu nie ma dowolności. To także jest pod kontrolą. Chodzi tylko o to, że nie ma co tworzyć fikcji, bo przecież w tego typu sytuacjach i tak nie będą stosowane procedury. A takich przykładów jest dużo więcej.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś w tej sprawie?

Głosujemy

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki siódmej?

Senator Mieczysław Janowski:

Ja wycofuję tę poprawkę, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję. Nie głosujemy nad poprawką siódmą.
Poprawka ósma, autorstwa senatorów Stokłosa, Graczyńskiego, Mietły, Jurgie-
la, Szafranca i pani senator Kurskiej.
Jakie jest stanowisko rządu?

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Podtrzymuję to, co miałem zaszczyt powiedzieć na posiedzeniu plenarnym, i te argumenty, które przedstawiłem. Jesteśmy przeciwni tej poprawce.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.
Czy autorzy chcą zabrać głos?
Głosujemy.
Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki...
(*Senator Adam Graczyński: Może ja.*)
Jeden z autorów, pan senator Graczyński, proszę.

Senator Adam Graczyński:

Tak. Chcę prosić komisję o rozważenie następującej argumentacji. W tym przypadku chodzi o usługi o charakterze biologicznym i pielęgnacyjnym związane z gospodarką leśną, z hodowlą drzew, z ochroną i urządzeniem lasu. Tryb zamówień publicznych utrudni realizację tychże zadań z racji cyklu przyrodniczego, często zmiennego.

Dodam jeszcze, że tu chodzi o kwotę do 60 tysięcy euro. Poza tym będzie się stosować przepisy zawarte w art. 7 i 8, mówiące o zasadach udzielania zamówień publicznych.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.
Czy ktoś jeszcze w tej sprawie?
Chce pan zabrać głos?
Proszę bardzo.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Ja chcę odpowiedzieć, Panie Senatorze. Po pierwsze, to odesłanie, które tutaj mamy, do tak zwanego prawa pierwotnego Unii jest zabiegiem niewystarczającym,

ponieważ właśnie to prawo wymaga, aby nie tylko odesłać do jego zasad, lecz również określić procedury, wedle jakich będzie ono przestrzegane. A zatem jest to bardzo poważna zmiana i w tym momencie ona jest niemożliwa do przyjęcia, bo trzeba by było to wszystko dokładnie rozpisać. To po pierwsze.

Po drugie, byłby to bardzo istotny wyłom w polskim systemie. Nigdy bowiem Wysoka Izba się nie przychyliła do prośby innych podmiotów, które też zabiegały o wyłączenie pewnych rzeczy do jakiegoś poziomu. Byłby to pierwszy wyjątek i, podejrzewam, uczyniłby on duży wyłom w systemie, a to naprawdę byłoby niepożądane.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę, pan senator Jurgiel ma głos.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Ja chcę tylko przypomnieć to, co cytowałem podczas posiedzenia Senatu. Opinia ekspertów sejmowych mówi, że utrzymanie takiego zapisu, jaki proponuje rząd, spowoduje zakłócenie funkcjonowania Państwowego Gospodarstwa Leśnego „Lasy Państwowe” i całej gospodarki leśnej w Polsce.

Chciałbym, żeby rząd wziął to pod uwagę, bo widzę, że w szeregu przypadkach jednak jest doprowadzanie naszej gospodarki do złego funkcjonowania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.
Senator Graczyński.

Senator Adam Graczyński:

Chcę zacytować art. 7 ust. 1 i 2. Zresztą to jest w druku. Tam wyraźnie się mówi o tym, że przeprowadza się postępowanie o udzielenie zamówienia z zachowaniem reguł uczciwej konkurencji oraz równego traktowania wykonawców. Jest tam również mowa o bezstronności i obiektywizmie. A w art. 8 ust. 1 mówi się, że postępowanie o udzielenie zamówienia jest jawne. Czyli nie ma tu żadnych zagrożeń dla obiektywizmu procesu przetargowego.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Tak, chwileczkę.
Dziękuję bardzo.
Pan minister, proszę.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Tylko dwa zdania na ten temat. Po pierwsze, to jest właśnie tak, jak mówiłem. Prawo pierwotne wymaga nie tylko zapisania w przepisie tych norm genera-

nych, lecz również określenia, jak te normy będą przestrzegane, czyli przede wszystkim zapisania sposobu realizacji zasady jawności, ogłoszeń itd. Zatem ta regulacja jest niestety niezgodna z prawem europejskim.

I jeszcze odpowiem na poprzednie zastrzeżenie dotyczące pór roku, kwestii zabiegów itd. Wysoka Komisjo, parki narodowe, które także gospodarzą na ogromnych obszarach leśnych, od początku stosują ustawę i nie zgłaszają tego rodzaju zastrzeżeń, jakie teraz padły. One po prostu świetnie sobie z tym radzą.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Głosujemy, proszę państwa.

Poprawka ósma.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki ósmej? (6)

Kto z państwa jest przeciwko poprawce ósmej? (7)

Kto z państwa się wstrzymał? (5)

Poprawka uzyskała poparcie połączonych komisji.

(*Głos z sali: Nie uzyskała.*)

Aha, nie uzyskała. Więcej było głosów przeciw?

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Dobrze. Dobrze. Przepraszam bardzo, przepraszam. Poprawka nie uzyskała poparcia.

Poprawka dziewiąta. Senator Sztorc jest jej autorem.

Jakie jest stanowisko rządu?

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Powiem dokładnie to samo, co w przypadku poprawki poprzedniej.

(*Przewodniczący Jerzy Markowski: Mniejsza kwota.*)

Tak, bo tu jest podany tylko niższy próg. W związku z tym jesteśmy przeciwni również tej poprawce.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dobrze. Proponuję głosować.

Czy autor chce... Aha, nie ma autora.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki dziewiątej? (3)

Kto jest przeciwko? (8)

Kto się wstrzymał od głosu? (6)

Dziękuję bardzo.

Poprawka nie uzyskała poparcia.

Poprawka dziesiąta. Jej autorem jest senator Podkański.

Proszę, stanowisko rządu.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Dokładnie tak jak poprzednio. Jesteśmy przeciw.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Czy autor jest?

Nie ma.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki dziesiątej? (3)

Kto jest przeciwko? (7)

Kto się wstrzymał od głosu? (5)

Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała poparcia.

Poprawka jedenasta. Autor senator Wnuk.

Jakie jest stanowisko rządu?

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy przeciw z jednego powodu: treść tej poprawki nie obejmuje trybu z wolnej ręki, a zatem nie mieści się w układzie ustawy.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę, Panie Senatorze Wnuk.

Senator Tadeusz Wnuk:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Prezesie, mnie się wydaje, że tu zaszło jakieś nieporozumienie między nami. Bo tak, w art. 2 pkt 5 jest zdefiniowane pojęcie najkorzystniejszej oferty. Zgodnie z art. 91 ust. 1 zamawiający wybiera ofertę najkorzystniejszą. W tym stanie rzeczy należy zwrócić uwagę na brak konsekwencji w stosowaniu definicji najkorzystniejszej oferty. Nie wybiera się bowiem oferty wykonawcy, tylko wykonawcę, i to z ofertą najkorzystniejszą.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: No, może panowie się zdecydują, który zapis jest mądrzejszy.)

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Nie, Panie Przewodniczący, Panie Senatorze, po prostu w trybie z wolnej ręki nie ma oferty. To są negocjacje z jednym potencjalnym dostawcą czy wykonawcą, tak że tutaj w ogóle nie występuje pojęcie oferty.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ale jest tryb, jest procedura. Przy zamówieniu z wolnej ręki nie ma oferty. Zatem taka redakcja, która w istocie wyraża to samo cośmy zapisali, tylko troszkę inaczej, wyklucza udzielenie zamówienia z wolnej ręki. Tak to skutkuje.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Tak.

Czy pan senator Wnuk podtrzymuje swoją poprawkę?

Senator Tadeusz Wnuk:

Wycofuję tę poprawkę.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Teraz poprawka dwunasta. Senator Janowski jest autorem. Stanowisko rządu, proszę.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy na nie, dlatego że przyjęcie tej poprawki eliminuje instytucję inwestora zastępczego i na przykład nie pozwala zlecać prowadzenia postępowania jednostce własnej zamawiającego, co jest ogromnym utrudnieniem. Według nas ta poprawka nie znajduje uzasadnienia.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Pan senator Janowski.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo.

Panie Prezesie, trudno mi się z tym zgodzić, dlatego że art. 15 ust. 2 mówi o powierzaniu tej czynności własnej jednostce organizacyjnej lub – i tu jest, uważam, wielkie zagrożenie korupcją – osobie trzeciej. Negatywna opinia o takim zapisie była również zawarta w opinii Biura Studiów i Ekspertyz Sejmu, pana doktora Szostaka. Skreślenie ust. 3 jest konsekwencją skreślenia ust. 2. Osoba trzecia może być różnie, nawet właśnie w sposób korupcyjny, powiązana z zamawiającym albo z kimkolwiek innym.

Zatem proszę Wysoką Komisję o głęboki namysł.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dobrze. Zanim udzielię głosu panu prezesowi może poproszę o interpretację nasze Biuro Legislacyjne.

Która interpretacja jest bliższa państwa pogładowi?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Trudno tu mówić o interpretacji, bo instytucja osoby trzeciej jest nowa. Zatem trzeba podjąć pewną decyzję, to znaczy, czy umożliwia się przeprowadzanie przetargu osobom trzecim, czy nie.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Czy osoba trzecia może występować w czyimś imieniu, czy nie?
Proszę, Panie Prezesie.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Po pierwsze, powierzenie tego osobie trzeciej – i sądzę, że panie z Biura Legislacyjnego to potwierdzą – w żadnym przypadku nie wyłącza odpowiedzialności zamawiającego, w żadnym przypadku nie zdejmuje z niego odpowiedzialności. To po pierwsze.

Po drugie – niech mnie poprawią państwo ze sfery budowlanej, jeśli się mylę – instytucja inwestora zastępczego jest tak wszechobecna w historii i w tradycji, i to nie tylko w polskim procesie inwestycyjnym, że usunięcie takiej możliwości prawnej spowoduje, że albo ten przepis będzie nierespektowany i powszechnie będzie się go łamało, albo też zniknie instytucja, zwłaszcza w administracji, która nie ma przygotowanych specjalnych służb inwestycyjnych, a to znakomicie skomplikuje proces inwestycyjny. Jeśli Wysoka Komisja tego chce, to proszę bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę, pan senator Dzido.

Senator Henryk Dzido:

Jeżeli można, Panie Przewodniczący... Ja nie rozumiem, dlaczego w ust.2 wkraczamy w sferę techniczną zarządzania czy władztwa osoby, która przygotowuje wniosek o przyjęcie zamówienia publicznego. Przecież tutaj wyznaczamy, komu ona ma obowiązek czy prawo zlecić wykonanie tych czynności. A zatem jestem absolutnie za poprawką pana senatora Janowskiego. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Jeszcze raz?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę, pan zawsze może zabrać głos.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Panie Senatorze, po pierwsze, jak mówiłem, nie ma takiego obowiązku. To jest fakultatywne, czyli ktoś tylko może to zrobić. Po drugie, to, że jest to wyodrębniona jednostka własna, nie oznacza, że odpowiedzialność jest zdjęta z zamawiającego. W związku z tą przesłanką fakultatywności i, co cały czas podkreślam, odpowiedzialnością zamawiającego, a nie tej jednostki organizacyjnej, której to powierzono, nie ma tutaj... To zamawiający za to odpowiada, na przykład w świetle przepisów odpowiedzialności za złamanie dyscypliny finansów publicznych, a nie ta jednostka.

I proszę jeszcze zwrócić uwagę na ust. 3. Podmioty, o których mowa w ust. 2, działają jako pełnomocnicy zamawiającego. One nie mogą być kierownikami zamawiającego. Te podmioty są jego pełnomocnikami, ze wszelkimi konsekwencjami cywilnoprawnymi z tego wynikającymi.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Panie Prezesie, ja powiem tak: ja rozumiem pańską interpretację, ale sądzę, że autor poprawki kieruje się tutaj argumentacją zawartą w tej ustawie, w której w jakiś sposób wyeksponowaliśmy należności za roboty budowlane. Była taka specjalna ustawa w tym zakresie i w niej – idąc tropem myślenia pana senatora Dzido i pana senatora Janowskiego – uznaliśmy rangę inwestora zastępczego czy podwykonawcy, a tutaj nie zastosowaliśmy takiego zapisu. Ja rozumiem, że poprawka pana Janowskiego przenosi model wypracowany w tamtej ustawie.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Pozwolę sobie zauważyć, że wręcz odwrotnie, Panie Przewodniczący. Właśnie dokładnie ten przepis, który jest, idzie w tym kierunku, o którym pan przewodniczący był uprzejmie powiedzieć. Skreślenie tego oznacza to, czego nie chcemy, bo eliminuje inwestora zastępczego. Dokładnie odwrotnie niż...

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Może i tak, ja nad tym nie pracowałem ...

Dobrze. Głosujemy, proszę państwa.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki dwunastej, autorstwa senatora Janowskiego? (7)

Kto z państwa jest przeciwko? (4)

Kto się wstrzymał od głosu? (6)

Poprawka uzyskała poparcie.

Poprawka trzynasta. Jej autorem jest pan senator Wnuk.

Stanowisko rządu, proszę.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki trzynastej? (17)

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję bardzo.

Poprawka czternasta. Autor senator Janowski.
Proszę przedstawić stanowisko rządu.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Panie Przewodniczący, jesteśmy przeciwni, dlatego że skreślenie tego otworzy bardzo daleko idące możliwości podejmowania działań o charakterze korupcyjnym. Myśmy to obserwowali, bo tego typu zapis, bez owego zabezpieczającego ograniczenia, które mówi że skutkowałoby to unieważnieniem postępowania, jest w obecnej ustawie i powoduje bardzo negatywne skutki. Jesteśmy więc przeciw.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.
Co na to autor?

Senator Mieczysław Janowski:

Tak. Szanuję bardzo pana prezesa, ale wydaje mi się, że tutaj jest pewna niekonsekwencja. Przedtem mówiliśmy o tym, że zamawiający ponosi odpowiedzialność. I proszę zauważyć, że jeżeli utrzymamy zapis, który jest w przedłożeniu sejmowym, to może się zdarzyć, iż oferta kogoś, kto będzie musiał uzupełnić dokumenty o jakieś zaświadczenie z urzędu skarbowego, wypis z rejestru czy cokolwiek w tym rodzaju, przegra z ofertą, która będzie opiewała na kwotę znaczenie wyższą, o 1–2 miliony zł, ale w pełni kompletną, tylko dlatego że zamawiający nie uzupełni dokumentów, mimo że jego oferta co do meritum sprawy będzie lepsza. Wobec tego wydaje mi się, że po prostu powinniśmy tutaj zachować równowagę.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.
Proszę.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Właśnie że nie, Panie Senatorze. Mechanizm tego, co obserwowaliśmy do tej pory – bo ten przepis działa dokładnie w tej postaci, o której mówi pan senator – jest taki, że oferent niezadowolony z tego, że jego oferta okazała się po otwarciu ofert niekonkurencyjna, droższa itd., po prostu nie uzupełnia dokumentacji, świadomie doprowadzając do unieważnienia postępowania. I niestety to jest praktyka powszechna. Dlatego właśnie po analizie doszliśmy do przekonania, że bezpiecznik w postaci dopisania tego zwrotu ograniczy albo wyeliminuje zjawisko manipulowania uzupełnianiem bądź nieuzupełnianiem oferty.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki czternastej? (2)

Kto jest przeciwko? (11)

Kto się wstrzymał od głosu? (3)

Poprawka nie uzyskała poparcia.

Poprawka piętnasta. Jej autorem jest senator Janowski.

Proszę przedstawić stanowisko rządu.

(*Głos z sali: Poprawka piętnasta.*)

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Aha, przepraszam. Jesteśmy przeciw. Jesteśmy przeciw wprowadzeniu obligatoryjności zapisu dotyczącego kar umownych. To, co obecnie jest w specyfikacji i co się odnosi do innych wymagań, konsumuje pkt 21, w tym także to, że jeśli zamawiający chce wpisać kary umowne, to je wpisuje. Ale jest ogromnym ryzykiem zmuszanie go, żeby w każdym postępowaniu, w każdym przypadku przewidywał kary umowne.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Pan senator Janowski, proszę.

Senator Mieczysław Janowski:

Tak, dziękuję.

Wydaje mi się, że tutaj niedostatecznie bronimy interesu jednostki, która zamawia. Bo jeżeli tego nie będzie, to po prostu nie będą zabezpieczone jakość i terminowość wykonywania zamówień. A przecież doświadczamy tego na co dzień. W związku z tym wydaje mi się, że stworzenie takiego obowiązku będzie działało na korzyść skarbu państwa i interesu publicznego.

(*Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Tomasz Czajkowski: Czy mogę, Panie Przewodniczący? Tylko jedno zdanie.*)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo proszę.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Panie Senatorze, ja się generalnie zgadzam co do filozofii, jeśli mogę tak powiedzieć, zawartej w pańskiej argumentacji. Ale proszę zauważyć, że jest to przepis, który dotyczy wszystkich zamówień, nie tylko robót budowlanych, lecz również na przykład utworów artystycznych zamówionych z wolnej ręki. Przecież trudno nakładać obowiązkowe kary umowne na kompozytora, rzeźbiarza, twórcę projektu architektonicznego itd. No a to by działało, że tak powiem, równo na wszystkich.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Głosujemy. Poprawka piętnasta.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki piętnastej? (2)

Kto jest przeciwko poprawce piętnastej? (8)

Kto się wstrzymał od głosu? (6)

Poprawka nie uzyskała poparcia.

Poprawka szesnasta. Jej autorem jest senator Wnuk.

Stanowisko rządu, proszę.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki szesnastej? (15)

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję.

Poprawka siedemnasta. Autor senator Wnuk.

Jakie jest stanowisko rządu?

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy za, ale z jedną bardzo drobną modyfikacją, Panie Senatorze. Jeśli można, proponujemy, żeby słowo „doręczono” zastąpić słowem „przekazano”, bo specyfikacji się nie doręcza, tylko się ją przekazuje.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Pan senator Wnuk.

(*Senator Tadeusz Wnuk: Zgoda.*)

Czyli z modyfikacją: „którym przekazano specyfikację”.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki siedemnastej? (16)

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję bardzo.

Poprawka osiemnasta.

Stanowisko rządu, proszę.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

No cóż, bardzo mi przykro, Panie Senatorze, że jestem kolejny raz przeciwko, ale jestem przeciwko dlatego, że skreślenie tych wyrazów skutkuje ogromnymi manipulacjami. Jeżeli zamawiający będzie mógł w trakcie postępowania zmienić warunki swego w nim udziału oraz sposób oceny spełniania tych warunków, to jest będzie to znakomita furтка do eliminacji niewygodnych uczestników procedur i wyrabiania dokładnie tego, co zamawiający sobie życzy. Byłaby to naprawdę bardzo szkodliwa zmiana przepisu.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Pan senator Janowski.

Senator Mieczysław Janowski:

Nie mieliśmy sposobności do rzeczowej dyskusji, stąd tak duża liczba moich poprawek. Proszę wybaczyć, ale taki był tryb pracy nad ustawą. Proszę mi więc wyjaśnić pewną sytuację. Mój argument jest następujący: pozostawienie tego zapisu może spowodować taki oto stan, że każdy uzasadniony protest dotyczący postawienia warunków przez zamawiającego w specyfikacji istotnych warunków zamówienia spowoduje automatyczne unieważnienie tego postępowania. Obecnie, z tego co się orientuję, większość protestów na etapie przed składaniem ofert dotyczy właśnie warunków udziału w postępowaniu. Czy po wejściu w życie takiego zapisu będzie to możliwe?

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Panie Senatorze, otóż modyfikacja przez zamawiającego treści specyfikacji nie skutkuje w ten sposób. Z tym że nie można – i słusznie – zmodyfikować kryteriów oceny ofert, warunków udziału w postępowaniu oraz sposobu oceny ich spełniania. Jeżeli strony ubiegające się o zamówienie, podmioty gospodarcze, uznają, że zamawiający coś tu zrobił, przysługuje im prawo protestu, odwołania, skargi do sądu. Więc ich interes jest chroniony. Ale nie daj, Panie Boże, gdybyśmy pozwolili...

Senator Mieczysław Janowski:

Dobrze. Wycofuję tę poprawkę.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Poprawka dziewiętnasta, autorstwa senatora Wnuka.

Jakie jest stanowisko rządu?

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Zgoda z podobną prośbą jak w przypadku poprawki...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Przekazano.)

Tak. Przekazano, a nie doręczono.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Co na to pan senator Wnuk?

Zgoda.

Głosujemy nad poprawką dziewiętnastą.

Kto z państwa jest za? (15)

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję.

Poprawka dwudziesta. Senator Janowski jest jej autorem.

Stanowisko rządu, proszę.

Prezes Urzędu Zamówień Publicznych

Tomasz Czajkowski:

Tutaj jest propozycja skrócenia terminu w stosunku do obecnej propozycji chyba o dwa tygodnie, jeśli dobrze liczę. Jest to wbrew, jestem przekonany, przede wszystkim interesom przedsiębiorców, potencjalnych uczestników rynku ubiegających się o te zamówienia. A więc jesteśmy przeciw, bo to byłoby wbrew interesom przedsiębiorców.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę bardzo, pan senator.

Senator Mieczysław Janowski:

To proszę mi wytłumaczyć, Panie Prezesie, dlaczego przy zamówieniach o wartości powyżej 5 milionów zł ten okres może wynosić właśnie trzydzieści siedem dni.

Prezes Urzędu Zamówień Publicznych

Tomasz Czajkowski:

Dlatego że mieliśmy do czynienia ze wstępnym ogłoszeniem informacyjnym o planowanych zamówieniach i zamawiający, a także potencjalni oferenci mogli się z dużym wyprzedzeniem, często rocznym, dowiedzieć o tych zamówieniach i w związku z tym odpowiednio się do tego przygotować. Tak to unormował ustawodawca unijny. I tutaj nie koliduje to z interesem potencjalnych wykonawców zamówienia.

(Senator Mieczysław Janowski: A więc, Panie Prezesie... Czy mogę?)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę bardzo.

Senator Mieczysław Janowski:

Panie Prezesie, mamy tutaj swoistą sprzeczność. Zamówienie o większej wartości, i to wielokrotnie większej, może mieć krótszy termin, trzydzieści siedem

dni. Zaś to mniejsze – bo ja tutaj proponuję ich rozdział – ma mieć dłuższy termin. Ja tutaj widzę niekonsekwencję.

(Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Tomasz Czajkowski: Tu nie ma nie konsekwencji.)

Aha, jeszcze to, że w obecnej ustawie mamy chyba znacznie krótsze terminy, prawda. Do 30 tysięcy euro to jest siedem dni, a czterdzieści dwa czy dwadzieścia jeden to chyba... Proszę to sprostować, bo nie mam przy sobie tej ustawy.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Tak, te terminy w przypadku zamówień o mniejszej wartości są dłuższe.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Czterdzieści dwa plus dziesięć, a więc równo pięćdziesiąt dwa.

Ale jeśli chodzi o te obawy, to podkreślam raz jeszcze, że ogłoszenia o przetargu na zamówienia o znacznej wartości są ogłaszane dużo wcześniej, niezależnie od tego, że później są ogłaszane już bardzo konkretne zamówienia, te, o które dokładnie chodzi. Ogłoszenia o planowanych zamówieniach muszą być publikowane z dużym wyprzedzeniem. Zatem ogłoszenia, do których się odnosi ten przepis, są w pewnym sensie powtórzeniem tego, co już było w ogłoszeniach o planowanych zamówieniach, inaczej mówiąc, w ogłoszeniach wstępnych. To nie są pierwsze ogłoszenia. Stąd też potencjalni amatorzy na wykonanie danych zamówień tak naprawdę dowiadują się o nich często nawet o rok wcześniej...

(Głos z sali: A tu nie.)

A tutaj, a tutaj, a tutaj...

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Proszę państwa poprawka dwudziesta pierwsza jest pierwszą z serii poprawek, za którymi opowiedziały się trzy połączone komisje. Zatem idąc w ślad za wnioskiem pana senatora Kulaka, pozwolę sobie zaproponować państwu łączne głosowanie nad poprawkami dwudziestą pierwszą, dwudziestą drugą, dwudziestą trzecią, trzydziestą ósmą, czterdziestą, czterdziestą czwartą, czterdziestą ósmą, pięćdziesiątą drugą, pięćdziesiątą dziewiątą, sześćdziesiątą ósmą, sześćdziesiątą dziewiątą, siedemdziesiątą, siedemdziesiątą pierwszą i siedemdziesiątą drugą.

Czy jest sprzeciw wobec takiej decyzji?

Nie ma.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem wymienionych przeze mnie poprawek? (15)

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję bardzo.

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka dwudziesta czwarta, autorstwa senatora Janowskiego.

Proszę o przedstawienie stanowiska rządu.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Niestety jest to poprawka niezgodna z prawem europejskim, Panie Senatorze.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Mieczysław Janowski:

Tak, znów rzecz dyskusyjna. Przecież negocjacje z ogłoszeniem, o których jest mowa, często są trybem nawet bardziej konkurencyjnym niż ta forma, która jest wymieniona w art. 62 ust. 1. Więc wydaje mi się, że pominięcie takiej formy jest niezasadne. Proszę mi pokazać, z czego wynika, że to jest niedozwolone.

(Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Tomasz Czajkowski: W tym momencie jest okazywana dyrektywa panu senatorowi, więc...

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Możemy głosować.

(Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Tomasz Czajkowski: Za chwileczkę, jak pan senator zobaczy dyrektywę.)

Jak przeczyta. Dobrze.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Pan senator podtrzymuje poprawkę.

(Senator Mieczysław Janowski: Podtrzymuję.)

Głosujemy. Poprawka dwudziesta czwarta.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki dwudziestej czwartej? (3)

Kto jest przeciwko? (8)

Kto się wstrzymał od głosu? (3)

Poprawka nie uzyskała poparcia.

Poprawka dwudziesta piąta. Jest to poprawka komisji gospodarki i komisji spraw...

(Głos z sali: Już nad nią głosowaliśmy.)

Nie, Pani Senator, nad nią nie głosowaliśmy.

Poprawka dwudziesta piąta. Proszę o przedstawienie stanowiska rządu.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Zgoda.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki dwudziestej piątej? (14)

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję.

Poprawka dwudziesta szоста, autorstwa pana senatora Piwońskiego.

Proszę przedstawić stanowisko rządu.

Prezes Urzędu Zamówień Publicznych

Tomasz Czajkowski:

Jesteśmy przeciw.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Z uzasadnieniem.)

Z uzasadnieniem, że to jest zbyt daleko idący eksperyment – mowa o aukcji elektronicznej – zarówno jeśli chodzi o wysokość wartości zamówienia, jak i o rozszerzenie tej aukcji na usługi, o czym szeroko mówiłem podczas posiedzenia plenarnego.

Przewodniczący Jerzy Markowski

Dziękuję.

Pan senator Piwoński.

Senator Zbyszko Piwoński:

Jak już wspominałem w debacie, wczoraj akurat uczestniczyłem w takiej aukcji, gdzie operatorem była Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych, a zamawiającym marszałek, przy udziale liczego grona samorządowców i oni jednomyślnie się opowiedzieli za wyłączeniem z tego usług. No, można by dyskutować nad tą wartością, bo to jest coś nowego i ryzykujemy. Ale niezupełnie rozumiem ograniczenie jej w sferze komunalnej tylko do tego, Panie Prezesie. Dlaczego nie chcecie panowie dopuścić do...

(Rozmowy na sali)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę bardzo, Panie Prezesie, proszę.

Prezes Urzędu Zamówień Publicznych

Tomasz Czajkowski:

Dziękuję bardzo. Ja rozumiem, że ta pochwała PWPW jest tylko przykładem.

(Senator Zbyszko Piwoński: Oczywiście że przykładem.)

Ja też znam programy PWPW. I po pierwsze, wcale nie podzielam entuzjazmu w tym temacie. Po drugie, pan marszałek przekroczył prawo, bo nie mógł zrobić takiej aukcji, dopóki nie ma tej ustawy, to tak na marginesie.

Ja chcę podkreślić, że to jest ustawa, która obowiązuje nie tylko marszałków województw i paru ministrów. Ona obowiązuje także gminy, miasteczka, miasta, szpitale, które absolutnie nie są do tego przygotowane. Nie są do tego przygotowane również programy komputerowe i sprzęt. Ja uczestniczyłem w kilkunastu konferencjach informatycznych, podczas których sami specjaliści od informatyki mieli ogromne wątpliwości, czy to będzie działało i zalecali ostrożność. Podobne stanowisko w tym za-

kresie prezentuje także resort nauki i informatyzacji. Eksperymenty są dobre, ale wprowadzanie takiego przepisu do ustawy obowiązującej cały kraj na podstawie jednego eksperymentu jest bardzo ryzykowne, Panie Senatorze.

(Głos z sali: Ale to jest prawo.)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę bardzo, pani senator Grabowska.

Senator Genowefa Grabowska:

Ja chcę tylko zapytać – bo taką ustawę robimy nie na rok czy dwa, jej żywot będzie dłuższy – czy właśnie wprowadzenie tego nie wymusi reakcji w postaci przygotowania bazy i świadomości do funkcjonowania wedle tych przepisów.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Proszę, Panie Prezesie.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

No właśnie. To, o czym pani senator mówi, takie zachowania czy postawy, wymusi już choćby ten przepis, który wprowadzamy. I myślę, że on będzie wystarczający. Jednak chcę też zauważyć, że od 1 stycznia 2005 r. wchodzi w życie ustawa o informatyzacji i administracji publicznej i to właśnie ona powinna tak naprawdę wymuszać pewne zachowania. Ale tego rodzaju eksperyment, który pozwala na wykorzystywanie tak dużych pieniędzy w niesprawdzonej, podkreślam, kompletnie niesprawdzonej formule, wiąże się z ogromnym ryzykiem.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy. Poprawka dwudziesta szósta.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki dwudziestej szóstej? (7)

Kto jest przeciwko? (6)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Dziękuję. Poprawka uzyskała poparcie.

Poprawka dwudziesta siódma, autorstwa senatora Wnuka.

Jakie jest stanowisko rządu?

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za poprawką dwudziestą siódmą? (15)

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję.

Poprawka dwudziesta ósma.

Stanowisko rządu, proszę.

Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych

Włodzimierz Dzierżanowski:

Jesteśmy przeciw, Panie Senatorze. To jest poprawka, która godzi w interes polskich przedsiębiorców, umożliwiając zdobywanie całych zamówień, wraz z ofertami częściowymi, przez wielkich wykonawców, a nie przez tych mniejszych, którzy mogą złożyć ofertę tylko na mniejszą liczbę części.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Czy pan senator Wnuk podziela ten pogląd? Bo domyślam się, że nie taka była intencja tej poprawki.

Senator Tadeusz Wnuk:

No właśnie. Moja intencja była następująca. Określenie maksymalnej liczby części zamówienia ogranicza tak konkurencję, jak i możliwość złożenia przez wykonawcę oferty na całe zamówienie, co może skutkować zwiększeniem cen na poszczególne jego części.

Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych

Włodzimierz Dzierżanowski:

Właśnie po to, żeby zamawiający mógł określić maksymalną liczbę części zamówienia, znalazł się tam ten przepis. Zamawiający, określając na lokalnych rynkach maksymalną liczbę części zamówienia, na którą można złożyć ofertę, wykluczają zdobywanie całych zamówień przez międzynarodowe molochy, które składają oferty na wszystko i wszystko wygrywają, i dopuszczają możliwość składania ofert przez mniejsze podmioty na określoną mniejszą maksymalną liczbę części zamówienia, i pozwolą im je realizować.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Senator Tadeusz Wnuk:

Wycofuję tę poprawkę.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Poprawka dwudziesta dziewiąta. Autor senator Wnuk.

Proszę o przedstawienie stanowiska rządu.

**Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych
Włodzimierz Dzierżanowski:**

Jesteśmy przeciwni. Oferta składa się nie tylko z treści, lecz również z formy i z innych rzeczy, a więc nie z samą treścią, lecz z całą zawartością oferty nie powinno się zapoznawać przed upływem terminu otwarcia ofert.

Senator Tadeusz Wnuk:

Podtrzymuję swoją poprawkę. Zaliczyłem ją do oczywistych błędów.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Czyli pan senator opowiada się za tym, że zawartość jest pojemniejsza niż treść.

(Senator Genowefa Grabowska: Odwrotnie.)

Odwrotnie, przepraszam. Treść jest pojemniejsza niż zawartość.

Senator Genowefa Grabowska:

Przepraszam, co to jest zawartość? To jest treść oferty. To jest tożsame.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Co to jest zawartość? Właśnie.)

**Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych
Włodzimierz Dzierżanowski:**

Zawartość, Pani Senator, to jest treść oferty i na przykład załączniki. A treść oferty to jest tylko treść oferty. Istnieje więc niebezpieczeństwo ujawniania załączników do ofert przed ich otwarciem.

(Senator Genowefa Grabowska: Państwo uważają, że pojęcie „treść” nie obejmuje załączników?)

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Ja tego nie rozumiem.)

(Senator Genowefa Grabowska: No właśnie. To jest niezrozumiałe.)

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Ja po swojemu rozumiem załącznik, ale...)

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Niech Biuro Legislacyjne się wypowie. Treść oferty to jest treść tego, co jest w ofercie, a załączniki to są załączniki.

(Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych Włodzimierz Dzierżanowski: Załączniki, Pani Senator, nie muszą składać się z treści. Załączniki to mogą być...)

Senator Genowefa Grabowska:

Czy państwo mają taką definicję, że oferta to jest treść i załączniki, że to są dwie równoważne części oferty?

**Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych
Włodzimierz Dzierżanowski:**

Nie, Pani Senator, ale są załączniki, które nie mają treści. Załącznikiem może być na przykład próbka czegoś...

(Głos z sali: Model.)

...albo model. I to nie jest treść oferty.

(Senator Genowefa Grabowska: Dobrze. To jest uzupełnienie treści, a zatem... Dobrze.)

(Rozmowy na sali)

(Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Tomasz Czajkowski: Niech Biuro Legislacyjne się wypowie, Panie Przewodniczący.)

(Brak nagrania)

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Trudno mi jest to przesądzić, ale dla mnie też to był oczywisty błąd.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Poprosimy o sprecyzowanie całego przepisu. Bo też mi ta zawartość i treść jakoś nie korespondują. Proszę bardzo, art. 86.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Art. 86 ust. 1: „z zawartością ofert nie można się zapoznać przed upływem terminu otwarcia ofert”.

Senator Genowefa Grabowska:

A gdyby było „z ofertą” bez słowa „zawartość”?

(Przewodniczący Jerzy Markowski: No, to nie jest to samo.)

To jest to samo.

**Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych
Włodzimierz Dzierżanowski:**

Będą wtedy istniały wątpliwości interpretacyjne, które znamy z praktyki, Pani Senator. Zamawiający tak to interpretują. Jeżeli jest powiedziane „z zawartością ofer-

ty”, to jest dla nich jasne, że to dotyczy wszystkiego. Jeśli zaś jest mowa po prostu o ofercie, to rozumieją to tylko i wyłącznie jako ten fragment, który jest ofertą sensu stricto. Ja wiem, że to nie jest prawidłowa interpretacja, ale ta ustawa jest, że tak powiem, dla ludu, a nie wszyscy potrafią stosować tę prawidłową interpretację. Dlatego takie sformułowanie jest według nas najbezpieczniejsze.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Będę się orientował na panią przewodniczącą Grabowską, podnosząc rękę.)

(Senator Genowefa Grabowska: Nie, lepiej na autora poprawki.)

Senator Tadeusz Wnuk:

Panie Przewodniczący, wycofujemy tę poprawkę. Zabieramy ją ze sobą.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

(Senator Genowefa Grabowska: Zawartość z treścią.)

Zdjął mi pan kamień z serca, Panie Senatorze, bo już naprawdę nie wiedziałem, czy się odwrócić plecami do pani senator Grabowskiej, czy nie.

(Senator Bernard Drzęzła: Mnie też, bo musiałbym głosować po koledze.)

No właśnie. Nie śmiem pana prezesa pytać o wykształcenie.

(Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Tomasz Czajkowski: Prawnicze, Panie Przewodniczący.)

Nie, ja mówiłem o wiceprezesie.

(Głos z sali: Też.)

Poprawka trzydziesta, autorstwa pana senatora Janowskiego.

Proszę o przedstawienie stanowiska rządu.

**Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych
Włodzimierz Dzierżanowski:**

Jesteśmy przeciw, Panie Przewodniczący. Ten przepis celowo mówi o kwocie, którą zamawiający może przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia, a nie o podawaniu szacunkowej wartości zamówienia, bo te dwie wartości mogą być po prostu różne.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Senator Janowski.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję. Według mego rozeznania w takim zapisie, jaki jest, nie ma informacji, na jakiej podstawie, według czego, zamawiający mają podawać kwoty, jakie zamierzają przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia. Te same zastrzeżenia podnosił pan doktor Szostak z Biura Studiów i Ekspertyz Sejmu.

Z kolei to drugie zdanie, że to pozostaje informacją niejawną, wydaje mi się, jest konieczne, bowiem ustawa o dostępie do informacji publicznej upoważnia jednost-

ki do nieudostępniania informacji, które są chronione innymi przepisami. Wydaje mi się, że bez tego zapis będzie sprzeczny z ideą ustawy.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Głosujemy, proszę państwa.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki trzydziestej? (10)

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (7)

Dziękuję. Poprawka uzyskała poparcie.

Poprawka trzydziesta pierwsza. Autor senator Janowski.

Proszę przedstawić stanowisko rządu.

**Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych
Włodzimierz Dzierżanowski:**

Jesteśmy przeciwni, Panie Przewodniczący. Żądanie od wykonawcy, aby się godził na dalsze rozpatrywanie jego oferty przed poprawieniem omyłek rachunkowych w obliczeniu ceny i przed uzyskaniem przez niego wiedzy, jak ta cena została poprawiona, jest przedwcześnie. Myśmy zaproponowali, aby pytać, czy on się na to godzi, dopiero po poprawieniu ceny. To jest według nas konstrukcja prawidłowa.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dobrze. Dziękuję, dziękuję, dziękuję.

Pan senator Janowski.

Senator Mieczysław Janowski:

Proszę mi odpowiedzieć. Mamy tutaj taką sytuację, że państwo uznajecie za właściwe, aby zamawiający dokonywał poprawiania błędów bez zgody wykonawcy. To wydaje mi się być czymś kuriozalnym.

**Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych
Włodzimierz Dzierżanowski:**

Nie, Panie Senatorze. On dokonuje poprawek, potem informuje o nich wykonawcę, i dopiero wtedy wykonawca podejmuje decyzję, czy chce, aby jego oferta była dalej rozpatrywana, wiedząc już, jak została ustalona cena, a nie w ciemno, tak jak proponuje ta poprawka.

Senator Mieczysław Janowski:

Dobrze, wycofuję tę poprawkę.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Poprawka trzydziesta druga, autorstwa senatora Janowskiego.
Jakie jest stanowisko rządu?

**Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych
Włodzimierz Dzierżanowski:**

Jesteśmy przeciw, Panie Przewodniczący. Ta poprawka ogranicza możliwość poprawiania błędów w obliczeniu ceny w jednym konkretnym przypadku.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Czy pan senator Janowski chce to wyjaśnić?

(*Senator Mieczysław Janowski: Czy biuro prawne może mi pomóc, Pani Mece-
nas? Bo myśmy o tym dyskutowali.*)

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Rzeczywiście dyskutowaliśmy na ten temat. Spojrzałam wówczas na uzasadnie-
nie, które miał pan senator, i zasugerowałam się tym, że to obliczenie ceny ma być do-
konywane przez zamawiającego. Wtedy to byłoby bez sensu, to znaczy lit. b i c byłyby
sprzeczne. Jeżeli jednak przyjmiemy, że obliczenia ceny dokonuje wykonawca, to wte-
dy te dwa punkty regulują zupełnie inne sytuacje i oba są potrzebne.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Czy pan senator podtrzymuje swoją poprawkę?

(*Senator Mieczysław Janowski: Czyli ja rozumiem, że opinia pani mecenas jest
zgodna ze zdaniem państwa.*)

Dokładnie koresponduje z poglądem przedstawiciela rządu.

Senator Mieczysław Janowski:

Wycofuję tę poprawkę.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Poprawka trzydziesta trzecia poparta przez...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Proszę?

(*Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Tomasz Czajkowski: Czy mogę?*)

Proszę bardzo.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Ja bardzo przepraszam, Panie Przewodniczący, ale chcę prosić uprzejmie o powrót na moment do poprawki trzydziestej. Treść tej poprawki jest bowiem obarczona pewną istotną wadą, i ja już abstrahuję od argumentów, które przytoczył pan prezes Dzierżanowski. Poprawka operuje kategorią informacji niejawnej, która przecież jest bardzo dokładnie zdefiniowana w ustawie o ochronie informacji niejawnych. I ta ustawa nie odnosi się do szacunkowej wartości przedmiotu zamówienia. A więc w żaden sposób nie wolno, moim zdaniem, uznać w przepisie, że jest to informacja niejawna, ponieważ jest to w ewidentnej sprzeczności z ustawą o ochronie informacji niejawnych.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Proszę jeszcze o stanowisko Biura Legislacyjnego wobec tej argumentacji.

(Rozmowy na sali)

Proszę o stanowisko Biura Legislacyjnego. Co państwo radzą zrobić? Jak państwo radzą interpretować to pojęcie?

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka: Ja nie jestem w stanie w tej chwili powiedzieć, jak to jest uregulowanie w ustawie o informacjach niejawnych.)

(Senator Mieczysław Janowski: To znaczy, Panie Prezesie, że ta informacja jest jawna?)

Mam nadzieję, że nie.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Panie Przewodniczący, chwileczkę. Panie Przewodniczący, Panie Senatorze, tu chodzi pewne nieporozumienie. Szacunkowa wartość zamówienia to jest jedna sprawa, a kwota, jaką zamawiający może przeznaczyć na sfinansowanie tego zamówienia, bo tak ma zaplanowane w swoim budżecie, to jest druga sprawa. I rzecz w tym, żeby ten przepis nie dopuszczał... Chodzi nam właśnie o zastosowanie w tym przepisie kategorii kwoty przeznaczonej na zamówienie, a nie wartości tego zamówienia. *Ratio legis* jest takie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przepraszam, ale jest to problem bardzo ważny, systemowo ważny, antykorupcyjny, i dlatego podnosimy ten temat. Chodzi o to, żeby zamawiający na sesji otwarcia ofert publicznie mówił, że na zamówienie X może przeznaczyć kwotę Y i żeby potem nie unieważniał tego postępowania pod pretekstem, że najtańsza oferta przekracza kwotę, którą mógł przeznaczyć na realizację zamówienia. Teraz jest to bowiem bardzo często używany pretekst do unieważniania postępowań. Jeśli zamawiający nie ogłosi tej kwoty, jaką może przeznaczyć na zamówienie – a nie szacunkowej wartości przedmiotu zamówienia, bo to jest zupełnie inna bajka, przepraszam za określenie – to potem może powiedzieć: nie, przepraszam, ja mogłem na to przeznaczyć mniej, a w związku z tym, że oferty nie mieszczą się w tej kwocie, ja unieważniam to postępowanie. I kto mu udowodni, czy on tę kwotę przeznaczył naprawdę, czy nie? A w

momencie kiedy on publicznie, przed otwarciem ofert, powie wszystkim zgromadzonym: ja na to zamówienie przeznaczam 100 tysięcy zł...

(Głos z sali: Maksymalnie.)

Tak, maksymalnie. To koniec, kropka. Potem już nie będzie mógł mówić, że unieważnia postępowanie, bo nie ma pieniędzy.

Szacunkowa wartość przedmiotu zamówienia jest zupełnie inną kwestią, zupełnie inną. I ona jest rzeczywiście chroniona jakąś tam poufnością, że tak powiem...

(Senator Mieczysław Janowski: No właśnie.)

...ale ona nie może być chroniona ustawą o ochronie informacji niejawnych. Ta ustawa, Pani Mecenase, zawiera katalog zamknięty w załącznikach A, B i C, jeśli dobrze pamiętam, w których są numeratywnie wymienione sytuacje objęte tymi przepisami. I proszę mi wierzyć, że tam nie ma kategorii: szacunkowa wartość przedmiotu zamówienia. Myśmy to studiowali dokładnie. A więc w moim przekonaniu nie można tu przywołać tej ustawy, bo to jest po prostu niezgodne... A poza tym w tym przepisie nie o to chodzi. Chodzi w nim wyraźnie o kwotę, jaką zamawiający przeznaczył na realizację zamówienia. Bo wtedy, Panie Senatorze, ten przepis jest klarowny, bezpieczny i chroni przed manipulacjami, przed korupcją i innymi rzeczami.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dobrze, dziękuję.

Po tych wyjaśnieniach zarządzam reasumpcję głosowania.

Kto z państwa jest za...

(Senator Mieczysław Janowski: Zaraz, zaraz, Panie Przewodniczący, może...)

Coś jeszcze? Proszę bardzo.

Senator Mieczysław Janowski:

Ja mogę w razie czego wycofać poprawkę, prawda? Jeżeli mamy taki zapis w art. 86 ust. 3, jak obecnie, to pana zdaniem te wszystkie moje obiekcje są niesłuszne? Proszę mi odpowiedzieć. Ja mogę wycofać tę poprawkę, ale proszę mnie do tego przekonać, Panie Prezesie. Bo przecież wcześniej nie mieliśmy żadnych szans na rozmowę.

Prezes Urzędu Zamówień Publicznych

Tomasz Czajkowski:

Oczywiście one jak gdyby idą obok tego, jeśli mogę użyć takiej przenośni, i myślę, że są nieuzasadnione, naprawdę. Bo ten przepis w takim brzmieniu, jakie żeśmy zaproponowali, przed tym chroni. To jest przepis wprowadzony po dogłębnej analizie i obserwacji sytuacji i zachowań, jakie mają miejsce dość powszechnie w postępowaniach przetargowych.

Senator Mieczysław Janowski:

Wycofuję tę poprawkę.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo. Tym samym uniknęliśmy reasumpcji głosowania.

Poprawka...

Proszę?

(*Głos z sali: Ona była przyjęta.*)

Poprawka trzydziesta już była przyjęta.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Senator Zbigniew Kulak: Autor może zawsze wycofać poprawkę.*)

Nie, po jej przyjęciu już nie. Teraz się ustala naszą poprawkę, połączonych komisji, więc musimy...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Senator Mieczysław Janowski: Tak jest. Pan przewodniczący ma rację.*)

(*Senator Zbigniew Kulak: Nowy regulamin obowiązuje.*)

Nie, teraz nasza poprawka jakby ustala tamtą poprawkę, Panie Senatorze.

Senator Zbigniew Kulak:

Ja pracowałem nad regulaminem. Do samego końca, do głosowania plenarnego autor poprawki może ją wycofać. Nowy regulamin tak mówi.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Potwierdzam. Wnioskodawca jest wnioskodawcą do końca. Zaś w zestawieniu ona będzie figurowała jako poparta przez komisje, wycofana, ale poparta.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dobrze. Ona jest poparta przez komisje i wycofana przez wnioskodawcę. Tak będzie w dokumentach, tak? Czyli na dobrą sprawę nie trzeba nad nią głosować.

(*Senator Zbigniew Kulak: Nie.*)

To dobrze. Na posiedzeniu plenarnym nie będzie głosowania nad poprawką trzydziestą.

(*Senator Zbigniew Kulak: Chyba że ktoś ją przejmie, bo jest jeszcze taka możliwość.*)

Dobrze. Poprawka trzydziesta trzecia, poparta przez dwie komisje, gospodarki i spraw zagranicznych.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki trzydziestej trzeciej? (13)

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję.

Poprawka trzydziesta czwarta. Autor senator Wnuk.

Jakie jest stanowisko rządu?

Prezes Urzędu Zamówień Publicznych

Tomasz Czajkowski:

Jesteśmy za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za poprawką trzydziestą czwartą? (13)

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję.

Poprawki trzydziesta piąta i pięćdziesiąta ósma.

Proszę o przedstawienie stanowiska rządu wobec tych poprawek.

Prezes Urzędu Zamówień Publicznych

Tomasz Czajkowski:

Poprawka trzydziesta piąta. No, jesteśmy...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: I pięćdziesiąta ósma.)

I pięćdziesiąta ósma. Już sięgam do materiałów. Jesteśmy przeciw, i już uzasadniam dlaczego. Panie Senatorze, a jeżeli umowa jest zawarta na czas nieoznaczony, co ustawa dopuszcza, to wtedy trzyma się...

(Senator Mieczysław Janowski: Dobrze, ale jeszcze moje zastrzeżenie. Może znajdziemy kompromis. Można, Panie Przewodniczący?)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę bardzo.

Senator Mieczysław Janowski:

Założmy, że umowa jest realizowana przez trzy albo nawet przez cztery lata. Wtedy umowa jest jeszcze realizowana, a zamawiający już nie ma obowiązku przechowywania dokumentów, jeżeli przyjmiemy taki zapis, jaki państwo przedłożyli. Mnie chodzi o to, żeby te dokumenty były przechowywane przez określony czas po zrealizowaniu umowy, tak żeby ktoś mógł je skontrolować.

Prezes Urzędu Zamówień Publicznych

Tomasz Czajkowski:

Panie Przewodniczący, Panie Senatorze, kontrola po jakimś dłuższym okresie procedury, według której dokonano się udzielenie zamówienia, nie ma jakiegokolwiek

znaczenia, bo po trzech latach po zrealizowaniu umowy nie ma odpowiedzialności z ustawy o finansach publicznych. W tym momencie to już jest tylko historia. Trzeba przechowywać dokumentację związaną z umową i jej realizacją, ale przechowywanie dokumentacji postępowania, które doprowadziło do zawarcia tej umowy, dłużej jak przez trzy lata w sensie formalno-prawnym nie ma żadnego znaczenia, bo ewentualna odpowiedzialność z ustawy o finansach publicznych znika po tym okresie.

Senator Mieczysław Janowski:

To jaki jest sens, Panie Prezesie, takiego zapisu, jaki jest obecnie? „Zamawiający przechowuje protokół wraz z załącznikami przez okres czterech lat od dnia zakończenia postępowania o udzielenie zamówienia”. Jest zakończone postępowanie, jest realizacja umowy i tylko...

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Panie Senatorze, to wynika z prawa europejskiego, taki okres jest tam przewidziany. I został on przez nas przeniesiony do naszego prawa.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Mnie się wydaje, przepraszam, ale chcę powiedzieć, że poprawka senatora Janowskiego jednak wydłuża okres zachowywania dokumentów.

(Senator Mieczysław Janowski: No tak.)

(Rozmowy na sali)

Bo przecież realizacja zamówienia może trwać na przykład pięć lat, zaś dokumenty zostaną jeszcze przez trzy lata...

(Senator Mieczysław Janowski: Państwo nie chcą...)

...a w przypadku przedłożenia rządowego, to znaczy sejmowego, mamy do czynienia z okresem czterech lat od momentu rozstrzygnięcia postępowania o udzielenie zamówienia. Więc hipotetycznie może być taka sytuacja, że realizacja jeszcze trwa, a dokumentów już nie ma.

(Senator Mieczysław Janowski: I ktoś chce to sprawdzić, prokurator, Najwyższa Izba Kontroli, a papierów nie ma.)

Przecież mówimy tylko o przechowywaniu dokumentów, na miłość boską.

**Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych
Włodzimierz Dzierżanowski:**

Panie Przewodniczący, jeśli mogę... Przed wszystkim nie zawsze ta poprawka wydłuża okres przechowywania dokumentów. Bo można sobie wyobrazić, że termin realizacji zamówienia trwa na przykład dwa tygodnie, a wtedy wedle poprawki senatora Janowskiego trzeba przechowywać dokumentację przez trzy lata i dwa tygodnie...

(Senator Mieczysław Janowski: A według państwa przez cztery.)

...podczas gdy z dyrektyw wynika, że muszą to być co najmniej cztery lata. Tak więc pana poprawka w tym konkretnym przypadku skraca czas przechowywania dokumentacji, i jest on niezgodny z prawem europejskim.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Tak. Gdyby pan senator napisał: cztery lata, to byłoby dobrze.)

Gdyby pan senator napisał: cztery lata, to z prawem europejskim byłoby to już w pełni zgodne. Jednak wtedy pojawia się pytanie, czy warto jest to przechowywać przez tak długi czas, bo w przypadku kontroli po tak długim okresie i tak nie można nałożyć kary, a więc i prowadzenie tej kontroli nie ma wtedy sensu.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Panie Senatorze Janowski, czy pan modyfikuje, czy...

(Senator Mieczysław Janowski: Modyfikuję: cztery lata.)

Czyli jest modyfikacja: „przez cztery lata”.

Proszę, pan senator Litwiniec.

(Senator Bogusław Litwiniec: Ja chciałem tylko powiedzieć, że argumentacja pana przewodniczącego jest druzgocąco logiczna.)

Dziękuję bardzo.

Wobec tego głosujemy nad zmodyfikowanymi poprawkami pana senatora Janowskiego zmieniającymi okres przechowywania dokumentów, który będzie wynosił cztery lata, licząc od dnia zakończenia realizacji umowy. Tak, Panie Senatorze Janowski?

(Senator Mieczysław Janowski: Od wykonania? Dobrze, od wykonania. To jest sugestia jeszcze jednej modyfikacji.)

Od wykonania umowy.

Dobrze. Czyli zamawiający przechowuje protokół wraz z załącznikami przez okres czterech lat, licząc od dnia wykonania umowy. Tak?

(Senator Mieczysław Janowski: Tak jest. Taka jest podpowiedź rządu.)

A w pięćdziesiątej ósmej?

(Senator Mieczysław Janowski: Tak samo.)

(Głos z sali: Cztery lata.)

Dobrze. Ja muszę państwu powiedzieć o własnych doświadczeniach. Miałem dokumenty, które zachowywałem przez dziewięć lat po okresie zakończenia, i przydały mi się. Inaczej byśmy musieli się cofnąć...

(Głos z sali: Jesteś wśród nas.)

Inaczej by mnie z wami nie było.

Dobrze. Głosujemy łącznie nad zmodyfikowanymi poprawkami trzydziestą piątą i pięćdziesiątą ósmą.

Kto z państwa jest za? (15)

(Głos z sali: Jednogłośnie.)

Dziękuję.

Poprawka trzydziesta szósta. Jest to poprawka komisji gospodarki i komisji spraw zagranicznych.

Stanowisko rządu, proszę.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Głosujemy nad poprawką trzydziestą szóstą.

Kto z państwa jest za? (15)

(Głos z sali: Jednogłośnie.)

Dziękuję bardzo.

Poprawka trzydziesta siódma. Jest to poprawka komisji samorządu terytorialnego i senatora Jurgiela.

Jakie jest stanowisko rządu?

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Zdecydowanie nie. Jesteśmy stanowczo przeciwko obligatoryjności konkursu na twórcze prace projektowe.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Czy w imieniu komisji samorządu ktoś chce zabrać głos?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Senatora nie było. No to głosujemy. Nie, nie, pan senator Jurgiel chyba jest.

(Głos z sali: Zychowicz prowadził.)

Dobrze. Głosujemy.

Poprawka trzydziesta siódma.

Kto z państwa jest za? (2)

Kto jest przeciwko? (7)

Kto się wstrzymał od głosu? (5)

Poprawka trzydziesta dziewiąta. Jest to poprawka komisji gospodarki i komisji spraw zagranicznych.

Jakie jest stanowisko rządu?

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki trzydziestej dziewiątej? (15)

(Głos z sali: Jednogłośnie.)

Dziękuję bardzo.

Poprawki: czterdziesta pierwsza, czterdziesta druga, czterdziesta trzecia, sześćdziesiąta druga i sześćdziesiąta trzecia, autorstwa pana senatora Janowskiego.

Proszę o przedstawienie stanowiska rządu wobec tych poprawek.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Panie Przewodniczący, jesteśmy przeciw.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Co na to pan senator Janowski, jako autor?

(Senator Mieczysław Janowski: Proszę o pomoc panią mecenas, jeśli można.)

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Wszystkie te poprawki mają na celu skreślenie instytucji obserwatora.
(Przewodniczący Jerzy Markowski: Nie, to nie.)

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy przeciw dlatego, że obserwator jest jednym z podstawowych instrumentów strategii antykorupcyjnej i systemu kontroli nad zamówieniami, zwłaszcza oznacznej wartości. Wydaje mi się, że wyeliminowanie tej instytucji bardzo zaszkodzi temu systemowi.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.
Głosujemy
Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek...

Senator Mieczysław Janowski:

Ja to wycofuję.
(Przewodniczący Jerzy Markowski: Wszystkie pięć?)
Tak, wycofuję cały ten blok poprawek.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Pan senator wycofuje poprawki: czterdziestą pierwszą, czterdziestą drugą, czterdziestą trzecią, sześćdziesiątą drugą i sześćdziesiątą trzecią.
Głosujemy nad poprawką czterdziestą piątą, autorstwa senatora Janowskiego.
Proszę o przedstawienie stanowiska rządu wobec poprawki czterdziestej piątej.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy przeciw, dlatego że to dotyczy zgodności ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia, a nie z ofertą. A to jest dość istotna różnica.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Janowski.

Senator Mieczysław Janowski:

Ja tylko podejmuję dyskusję, i w takich kategoriach proszę to traktować. Według mej wiedzy przedmiot zamówienia nie zawsze dokładnie wynika ze specyfikacji istotnych wa-

runków zamówienia, a wykonawca może go określić w ofercie. Jeżeli więc chyba w pktcie 7 w art. 2 jest mowa o ofercie wariantowej, to wydaje mi się, że tutaj przedmiot umowy może być określony właśnie w ofercie. Proszę o rozwianie moich wątpliwości.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę bardzo. Moich też.

**Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych
Włodzimierz Dzierżanowski:**

Bardzo proszę. Spróbuję to zrobić za pomocą bardzo prostego przykładu. Na przykład specyfikacja istotnych warunków zamówienia dotyczy zakupu dwóch samochodów i jeżeli nie będziemy się trzymali tego, co jest w specyfikacji, to teoretycznie w ofercie obok dwóch samochodów może się znaleźć trzydzieści kombajnów. I to jest właśnie ta różnica, której tutaj nie chcemy. Jeśli zaś mamy do czynienia z ofertą częściową, to ona musi być...

Słucham?

(*Głos z sali: Albo wariantową.*)

...albo z wariantową, to ona musi być bardzo dokładnie opisana w specyfikacji i odpowiadać dokładnie tym wymogom, o których była mowa wcześniej. To musi być dokładnie to, co jest w specyfikacji. Nie można pozwolić, żeby oferent składał ofertę niezgodną ze specyfikacją i wedle własnego widzimisię. Wracamy tutaj do wykpiwanej nieraz transakcji wiązanej, kiedy metodą uszczelki, że tak powiem, ktoś przy okazji sprzedaży samochodu chce sprzedać jeszcze parę wiader.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Rozumiem, rozumiem.

(*Senator Mieczysław Janowski: Jeszcze w ramach dyskusji...*)

Proszę.

Senator Mieczysław Janowski:

Ale jest dopuszczone również zamówienie z wolnej ręki, prawda. To wobec tego, jak tam będzie wyglądała ta specyfikacja? Bo wtedy, moim zdaniem, oferta jest zasadna.

**Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych
Włodzimierz Dzierżanowski:**

Panie Senatorze, myśmy już mówili wcześniej, że przy zamówieniach z wolnej ręki nie ma oferty. To jest po prostu negocjacja z jednym potencjalnym dostawcą czy wykonawcą i tutaj nie ma oferty, a więc nie ma problemu.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Z wolnej ręki możesz dostać to, co ci wolną ręką dają.

Dobrze. Poprawka czterdziesta piąta.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki czterdziestej piątej? (2)

Kto jest przeciwko? (13)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała poparcia.

Poprawka czterdziesta szósta. Senator Janowski jest jej autorem.

Proszę o przedstawienie stanowiska rządu.

Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych

Włodzimierz Dzierżanowski:

Jesteśmy przeciw, Panie Przewodniczący. Uważamy, że jest to bardzo daleko idąca ingerencja w możliwość kształtowania stosunku umownego. Jeżeli zamawiający dba o własne interesy, to on się po prostu nie zgodzi na wyłączenie stosowania rękojmi.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Czy pan senator Janowski rozszerza swoją argumentację?

Senator Mieczysław Janowski:

Ja znów patrzę na jedną z ekspertyz, które były wykonane dla Sejmu, bo dla Senatu nie były robione takie ekspertyz. Uważam, że bez takiego zakazu strony będą mogły wyłączać lub ograniczać odpowiedzialność z tytułu rękojmi. A przecież nie o to chodzi. My mamy bronić interesu publicznego. Więc wydaje mi się, że taki zapis na pewno niczemu nie wadzi.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę Biuro Legislacyjne o pomoc. Wadzi? Nie wadzi?

Bardzo proszę.

Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka:

Myślę, że są pewne przypadki umów, w których ogranicza się odpowiedzialność z tytułu rękojmi, co oczywiście wynika z kodeksu cywilnego. I to by kolidowało z tymi umowami.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dobrze.

Jakie jest ostateczne stanowisko rządu?

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy przeciw.

(*Przewodniczący Jerzy Markowski*: Ulegają państwo argumentom pana senatora Janowskiego, czy nie?)

Jesteśmy przeciw.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Nie ulegają.

Głosujemy. Poprawka czterdziesta szósta.

Kto z państwa jest za poprawką czterdziestą szóstą? (3)

Kto jest przeciwko? (8)

Kto się wstrzymał od głosu? (4)

Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała poparcia.

Poprawka czterdziesta siódma. Autor Senator Janowski.

Proszę przedstawić stanowisko rządu.

**Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych
Włodzimierz Dzierżanowski:**

Jesteśmy przeciw. Panie Przewodniczący, Panie Senatorze, nie sposób zachować zasadę równego traktowania wykonawców, o której mowa w art.7 ust. 1, przy zmianie umowy, która jest dokonywana po udzieleniu zamówienia publicznego, bo wtedy już nie ma wykonawców, jest tylko wykonawca i nie ma kogo równo traktować.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

No, na logikę biorąc, tak.

Pan senator Janowski podtrzymuje swoją poprawkę?

Senator Mieczysław Janowski:

Wycofuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Poprawka czterdziesta dziewiąta. Przypominam sobie, to jest poprawka pani senator Krzyżanowskiej, po to, żeby pan się cieszył nieposzlakowaną opinią, Panie Prezesie.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Nie mogę być przeciw.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Nie może pan być przeciwko temu.)
Nie mogę być przeciw, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za poprawką czterdziestą dziewiątą? (15)

(Głos z sali: Jednogłośnie.)

Dziękuję bardzo.

Poprawka pięćdziesiąta. Jest to poprawka komisji gospodarki oraz komisji spraw zagranicznych i integracji.

Jakie jest stanowisko rządu?

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy za. Jest to zgodne z przedłożeniem rządowym.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za poprawką pięćdziesiątą? (15)

(Głos z sali: Jednogłośnie.)

Dziękuję bardzo.

Poprawka pięćdziesiąta pierwsza, autorstwa pana senatora Janowskiego.

Jakie jest stanowisko rządu wobec tej poprawki?

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy przeciw, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Pan senator Janowski się broni.

Senator Mieczysław Janowski:

Prezes urzędu podlega ustawie o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe. Według tej ustawy do osób, które zajmują takie stanowiska, nie mają zastosowania przepisy dotyczące możliwości zawieszenia pracownika mianowanego zatrudnionego w administracji. Więc wydaje mi się, że...

(Rozmowy na sali)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

No teraz to już nie wiem. Żebyśmy tu komuś pieniędzy nie zabrali.

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Rzeczywiście prezes, jako kierownik urzędu centralnego, podlega ustawie o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe. Ale w niej nie ma nic na temat stosowania przepisów o zawieszaniu w czynnościach pracowników mianowanych. W ogóle ta ustawa nie jest na ten temat. Więc nie wiem, może to jakaś inna ustawa, ale na pewno nie ta.

(Senator Genowefa Ferenc: Mam pytanie.)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę bardzo, senator Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Moje pytanie kieruję do pani mecenas. A jak w ogóle wygląda uregulowanie tej sprawy w stosunku do tej grupy? Czy to jest w kodeksie pracy, czy w innych aktach? Bo ten temat jest uregulowany. Tylko gdzie?

(Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych Włodzimierz Dzierżanowski: My możemy odpowiedzieć.)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę bardzo.

(Senator Mieczysław Janowski: Skąd się to wzięło...)

**Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych
Włodzimierz Dzierżanowski:**

Pani Senator, Panie Przewodniczący. To jest regulacja przeniesiona z ustawy o służbie cywilnej, której oczywiście prezes nie podlega. W związku z tym została zaproponowana podobna konstrukcja, czyli zawieszenie w sytuacji, kiedy on nie jest w stanie wypełniać swoich obowiązków.

Ja chcę też zwrócić państwa uwagę na to, że po przyjęciu poprawki pana senatora Janowskiego dopuścimy taką oto sytuację, że prezes będzie mógł być, co prawda, przez premiera zawieszony w sytuacji, kiedy będzie na nim ciążył podejrzenie popełnienia przestępstwa, ale jeżeli skreślimy ust. 7 i 8, to w trakcie tego podejrzenia będzie mógł być odwieszony, czyli przywrócony do pełnienia obowiązków, mimo że dalej będzie podejrzany, a co za tym idzie pobierać wynagrodzenie.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dobrze. Dziękuję bardzo. Rozumiemy.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan senator podtrzymuje poprawkę?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Tomasz Czajkowski: Panie Senatorze, konstrukcja logiczna, że tak powiem, jest identyczna jak w ustawie o służbie cywilnej.)

Senator Mieczysław Janowski:

Dobrze, wycofuję tę poprawkę.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak. Poprawka pięćdziesiąta pierwsza jest wycofana.

Teraz poprawka pięćdziesiąta trzecia, autorstwa senatora Janowskiego.

Stanowisko rządu, proszę.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy przeciw. Tak jak uzasadniałem to na posiedzeniu plenarnym, wpisywanie do ustawy dwóch wiceprezesów ograniczy możliwość jakichkolwiek manewrów. Ani nie będzie mogło być jednego wiceprezesa...

(Głos z sali: Wpiszemy jednego.)

Mówiąc szczerze, ale półzartem, to taki zapis akurat w tym momencie mnie by satysfakcjonował, dlatego że pan premier Hausner nie mógłby mi zabrać jednego etatu wiceprezesa, gdyby miał taką ochotę, bo obecnie mam dwóch. Niemniej jednak jest to troszkę ryzykowne według mnie.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto w tej sprawie?

Pan senator Janowski.

Senator Mieczysław Janowski:

No właśnie. Chodzi o działanie dla dobra firmy i interesu publicznego. Jeżeli mamy nieokreśloną liczbę wiceprezesów, to ponieważ jest kadencyjność, więc może się zdarzyć, że będzie ich trzech czy pięciu, i to będzie zgodne z ustawą. Ale mamy na przykład dwóch wicewojewodów, i jest to jednoznacznie określone. Ja się nie boję jednoznaczności.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Panie Senatorze, a czy pan by nie zmodyfikował tej poprawki poprzez poprzeczenie wyrazu „dwóch” wyrazami „nie więcej”.

(Senator Mieczysław Janowski: Zgoda.)

Czyli zapiszemy: „nie więcej niż dwóch” i wtedy będziemy w zgodzie i z premierem Hausnerem, i z panem senatorem Janowskim. I to sobie cenę najbardziej.

(Senator Mieczysław Janowski: Dobrze.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Ja, jeśli mogę, chcę powiedzieć – i tu się odwołuję do pani mecenas z Biura Legislacyjnego – że byłaby to regulacja, której nie ma w żadnej innej ustawie odnoszącej się do centralnych czy naczelnych organów administracji. Nigdzie, w żadnej ustawie, nie określa się liczby zastępców czy wice...

(Senator Mieczysław Janowski: Określa się.)

Gdzie?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Dobrze. Biegli w prawie powiadają...)

(Głos z sali: Rzecznik ochrony danych osobowych.)

Ale to nie jest centralny organ administracji, przepraszam uprzejmie, to nie jest centralny organ administracji. Żadna ustawa konstytuująca ministrów czy kierowników urzędów centralnych nie zawiera określonej liczby zastępców.

(Senator Mieczysław Janowski: Ale wojewodów określa, dwóch.)

To nie jest centralny organ administracji rządowej.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kłóci mi się to z logiką, szczerze powiedziawszy, no bo jeżeli pan senator chce wprowadzić coś, co moim zdaniem jest uporządkowaniem, to wydaje mi się to logiczne.

(Rozmowy na sali)

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki pięćdziesiątej trzeciej? (13)

Kto jest przeciwko? (1)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję bardzo.

Poprawka pięćdziesiąta czwarta. Jest to poprawka komisji spraw zagranicznych.

Jakie jest stanowisko rządu wobec tej poprawki?

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za poprawką pięćdziesiątą czwartą? (15)

(Głos z sali: Jednogłośnie.)

Dziękuję.

Poprawka pięćdziesiąta piąta, która wyklucza głosowanie poprawek pięćdziesiątej szóstej i siedemdziesiątej trzeciej.

Jakie jest stanowisko rządu?

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy zdecydowanie przeciw tej poprawce. Oznacza ona bowiem likwidację instytucji, która istnieje od ośmiu lat i która bardzo dobrze się sprawdziła. Instytucja ta pozwala na artikulację interesów uczestników rynku zamówień publicznych, przede wszystkim przedsiębiorców i biznesmenów. Składa się z reprezentatywnych dla tych środowisk osób i nic nie kosztuje, wbrew temu, co podają media. Dementuję to z całą stanowczością.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dobrze.

Kto w tej sprawie?

Nie ma chętnych.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki pięćdziesiątej piątej? (2)

Kto jest przeciwko? (10)

Kto się wstrzymał od głosu? (3)

Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała poparcia.

Poprawka pięćdziesiąta szósta. Jest to poprawka komisji gospodarki i komisji spraw zagranicznych.

Jakie jest stanowisko rządu?

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za poprawką pięćdziesiątą szóstą? (15)

(*Głos z sali:* Jednogłośnie.)

Dziękuję.

Poprawka pięćdziesiąta siódma. Autor senator Wnuk.

Stanowisko rządu, proszę.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za poprawką pięćdziesiątą siódmą? (15)

(*Głos z sali: Jednogłośnie.*)

Dziękuję.

Nad poprawkami pięćdziesiątą ósmą i pięćdziesiątą dziewiątą głosowaliśmy.

Poprawka sześćdziesiąta. Autor Senator Wnuk.

Stanowisko rządu, proszę.

(*Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Tomasz Czajkowski: Panie Przewodniczący, przepraszam, ale poprawka pięćdziesiątą ósmą chyba nie była przegłosowana.*)

Była przegłosowana.

(*Głos z sali: Była.*)

Była łącznie z poprawką trzydziestą piątą, zdaje się.

(*Senator Mieczysław Janowski: Z tą modyfikacją, że cztery lata zamiast trzech.*)

(*Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Tomasz Czajkowski: Jeśli tak, to rozumiem, że te modyfikacje...*)

Modyfikacja dotyczyła obu tych zapisów.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Tomasz Czajkowski: Jasne. Przepraszam bardzo. Dobrze.*)

Cztery lata od dnia wykonania umowy, tak to pamiętam.

(*Senator Mieczysław Janowski: Tak jest.*)

I będę pamiętał, bo pan senator Litwiniec mnie pochwalił.

Poprawka sześćdziesiąta.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Tak. Jesteśmy za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za poprawką sześćdziesiątą? (15)

(*Głos z sali: Jednogłośnie.*)

Dziękuję bardzo.

Poprawka sześćdziesiąta pierwsza. Autor senator Wnuk.

Proszę.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za poprawką sześćdziesiątą pierwszą? (15)

(*Głos z sali: Jednogłośnie.*)

Dziękuję.

Poprawki sześćdziesiątą drugą i sześćdziesiątą trzecią senator Janowski wycofał.

Poprawka sześćdziesiątą czwartą. Autor senator Wnuk.

Proszę przedstawić stanowisko rządu wobec poprawki sześćdziesiątej czwartej.

**Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych
Włodzimierz Dzierżanowski:**

Jesteśmy przeciw, Panie Przewodniczący. To informowanie powinno dotyczyć tylko tych wykonawców, którzy złożyli oferty, ponieważ odnosi się to tylko i wyłącznie do rozpatrywania ofert. Tych wykonawców, którzy uczestniczyli we wcześniejszym etapie postępowania, przed złożeniem ofert, nie ma sensu do tego mieszać, mówiąc po prostu.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Jakie jest stanowisko pana senatora Wnuka?

Senator Tadeusz Wnuk:

Te wszystkie poprawki, które teraz rozpatrujemy, po prostu dałem do oceny panom i Biuru Legislacyjnemu, jako poprawki pozamerytoryczne.

Zatem wycofuję te poprawki.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Poprawka sześćdziesiątą piątą, autorstwa senatora Janowskiego.

Proszę przedstawić stanowisko rządu.

**Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych
Włodzimierz Dzierżanowski:**

Jesteśmy przeciw, Panie Przewodniczący. Według nas obecne brzmienie oddaje dokładnie tę samą treść, którą proponuje pan senator Janowski, ale jest precyzyjniejsze, bo odnosi się do konkretnych przepisów tej ustawy, z którą mamy do czynienia.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Pan senator Janowski.

(*Senator Mieczysław Janowski: No właśnie, miałem pewne wątpliwości, więc ewentualnie prosiłbym Biuro Legislacyjne o pomoc.*)

Czy pani mecenas podziela pogląd pana prezesa?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Z tego, co się orientuję, to nie jest dokładnie to samo, ale może nie jestem aż tak biegła w tej materii. Jeżeli mowa o pktcie 1, to oczywiście tak. Ale nad pktami 5 i 6 chciałabym się zastanowić. Może państwo z urzędu lepiej to wyjaśnią. Pkty 5 i 6, a zwłaszcza pkt 6... W jednym z wyjaśnień dotyczących tej poprawki było powiedziane, że podmioty z pktu 6 są de facto prywatne. A więc jakby ten punkt sprawia, że coś mi się tu nie zgadza w argumentacji, że to jest to samo.

Co do brzmienia poprawki, to mam zastrzeżenie do sformułowania „pracownicy lub inne osoby zarządzające”.

(Rozmowy na sali)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę.

(Senator Mieczysław Janowski: Ale czy pan prezes mógłby mnie przekonać? Żeby nie miał wątpliwości.)

**Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych
Włodzimierz Dzierżanowski:**

Bardzo proszę, Panie Senatorze. Art. 3 ust. 1 dotyczy wszystkich jednostek sektora finansów publicznych w rozumieniu ustawy o finansach publicznych, więc już konsumuje olbrzymią część tego, o czym pan mówi w swojej poprawce. Art. 3 ust. 1 pkt 5 mówi o podmiotach spoza sektora finansów publicznych – pkt 6 zresztą też – że jeżeli dysponują one środkami publicznymi, to wtedy nie podlegają tamtym karom. Podlegają im ci, którzy nie są podmiotami sektora finansów publicznych i nie dysponują środkami publicznymi; oni nie podlegają karom z ustawy o finansach publicznych, więc podlegają tym. Świat został podzielony na dwie wyraźne części, z których jedna ponosi odpowiedzialność z tytułu ustawy o finansach publicznych, a druga – z tytułu tej ustawy.

(Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Tomasz Czajkowski: Zapis proponowany przez pana senatora zawęża odpowiedzialność tylko do sektora finansów publicznych, pozostawiając tę drugą część świata...)

(Senator Mieczysław Janowski: Uznaję argumentację pana prezesa. Dziękuję.)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Poprawka sześćdziesiąta piąta jest wycofana, rozumiem.

(Senator Mieczysław Janowski: Tak jest.)

Poprawki sześćdziesiąta szósta i sześćdziesiąta siódma.

Proszę bardzo, stanowisko rządu.

**Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych
Włodzimierz Dzierżanowski:**

Jesteśmy przeciw, Panie Przewodniczący. Według nas to jest niezgodne z istotą kar administracyjnych, które muszą mieć ustawowo określoną wysokość, a organ administracji nie może uznaniowo orzekać o ich wysokości.

(*Senator Mieczysław Janowski*: Proszę o pomoc Biuro Legislacyjne. Pani Me-
cenas, jeśli mogę...)

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Tutaj muszę się zgodzić ze stanowiskiem urzędu. To, co jest zapisane
w art. 201a, to jest działanie typowe dla sądu.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Senator Mieczysław Janowski:

Wycofuję te poprawki.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo. Była to ostatnia poprawka pana senatora Janowskiego. Ja chcę
panu senatorowi podziękować za niezwykle staranne zapoznanie się z projektem ustawy,
mimo krótkiego czasu, jaki pan senator miał do dyspozycji, za co jeszcze raz przepraszam.

Poprawka siedemdziesiąta trzecia. Jest to poprawka komisji gospodarki i komi-
sji spraw zagranicznych.

Proszę bardzo, stanowisko rządu.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za poprawką siedemdziesiątą trzecią? (14)

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję.

Poprawka została poparta.

Poprawka siedemdziesiąta czwarta. Jest to poprawka komisji gospodarki i spraw
zagranicznych.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za poprawką siedemdziesiątą czwartą? (15)

(*Głos z sali: Jednogłośnie.*)

Dziękuję.

Poprawka siedemdziesiąta piąta. Jest to poprawka komisji gospodarki i spraw zagranicznych.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jesteśmy za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za poprawką siedemdziesiątą piątą? (15)

(*Głos z sali: Jednogłośnie.*)

Dziękuję bardzo.

To już wszystkie poprawki.

(*Senator Mieczysław Janowski: Czy można, Panie Przewodniczący?*)

Bardzo proszę.

Senator Mieczysław Janowski:

Ja chcę, po pierwsze, przeprosić państwa, że zgłosiłem tyle poprawek. To dlatego że nie miałem innej możliwości dyskusji. Pan przewodniczący wie o tym i pan prezes też wie.

Po drugie, chcę jeszcze wrócić do poprawki, która dotyczy art.153. Ta moja propozycja skreślenia ust.7 i 8. Ja się wycofałem, co prawda, ale mam tutaj takie obiekcje, że w okresie zawieszenia prezes urzędu zachowuje prawo do wynagrodzenia. No bo przecież to może trwać i piętnaście lat.

(*Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Tomasz Czajkowski: Nie.*)

Nie?

(*Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Tomasz Czajkowski: Nie.*)

Proszę mnie uspokoić.

(*Rozmowy na sali*)

(*Przewodniczący Jerzy Markowski: No nie, to przesada.*)

Proszę mnie uspokoić, bo...

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Nie, Panie Senatorze, maksimum sześć miesięcy. Po sześciu miesiącach premier może odwołać...

(*Głos z sali: Może czy musi?*)

(*Senator Mieczysław Janowski: To trwa do czasu zakończenia postępowania karnego, a postępowanie...*)

Proszę spojrzeć na ust 5 pkt 4, Panie Senatorze, który brzmi następująco...

(*Senator Mieczysław Janowski*: Może odwołać, czyli nie ma automatyzmu, a więc tutaj jest niebezpieczeństwo.)

„Prezes Rady Ministrów może odwołać prezesa urzędu w razie” – i teraz jest pkt 4: „trwającego dłużej niż sześć miesięcy zawieszenia, o którym mowa w ust. 6”. To jest możliwość, z której każdy premier, jeśli będzie musiał...

(*Senator Mieczysław Janowski*: Nie ma rygoryzmu.)

No, ja nie chcę używać kategoriycznych stwierdzeń, jednak wtedy on na pewno skorzysta z tej możliwości. A z kolei trudno go zmuszać do tego, żeby w każdym przypadku takiego biednego prezesa, który na przykład przejechał kota na pasach, po sześciu miesiącach...

(*Przewodniczący Jerzy Markowski*: No nie, no wie pan...)

Senator Mieczysław Janowski:

No nie, Panie Prezesie, nie sprowadzajmy sprawy do rzeczy niepoważnych.

(*Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Tomasz Czajkowski*: Bardzo przepraszam.)

Moje zastrzeżenia są nacechowane życzliwością do urzędu i tworzeniem jak najlepszego prawa. Widzę tutaj mankament i państwo chyba też go teraz zauważyli.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Ja jednak nie zakładam, że premier będzie się aż tak długo wstrzymywał z taką decyzją.

(*Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Tomasz Czajkowski*: Dokładnie tak.)

Musiałby to być wyjątkowo nieodpowiedzialny premier, a takich przecież nie mieliśmy nigdy, nie mamy i nie będziemy mieli.

**Prezes Urzędu Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Jeśli mogę użyć dodatkowego argumentu, to powiem, że ten problem był długo dyskutowany na posiedzeniu sejmowej Komisji Gospodarki i tak naprawdę to jest konstrukcja w dużej części zaproponowana przez przewodniczącego tej komisji.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

No wie pan...

(*Głos z sali*: To nie jest argument.)

...to jest dużo, ale nie wszystko.

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcami byli pani senator Klepacz, pan senator Mańkut i pani senator Ferenc. Kto ma teraz być sprawozdawcą? Proszę się zdecydować. Kto z państwa? Kto? Pani senator Ferenc, tak?

Sprawozdawcą w imieniu połączonych trzech komisji jest pani senator Genowefa Ferenc.

Dziękuję państwu.

Zamykam posiedzenie.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 22 minut 10*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Małgorzata Radecka

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 6 egz.

ISSN 1643-2851